Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 272 (1925) 15. XI. 1957 r. Cena 40 gr

Plenum KW PZPR w Białymstoku

W dniu 14 bm. odbyło się zebranie plenarne Komitetu Wojewódzkiego w Białymstoku. Plenum poświęcone było zagadnieniom realizacji uchwały X Plenum KC PZPR.

Na Plenum przybyli: członek KC PZPR, tow. Szyr, zastępca członka KC PZPR, tow. Lorek oraz tow. Orłowska, członek Centralnej Komisji Rewizyjnej KC PZPR.

Referat na temat realizacji uchwały X Plenum KC przez białostocką organizację partyjną wygłosił I sekretarz KW PZPR w Białymstoku, tow. A. Łaszewicz. Następnie sekretarz KW PZPR, tow. P. Lubieniecki zapoznał Plenum z organizacyjnym planem realizacji uchwały X Plenum KC przez białostocką organizację partyjną.

W dyskusji głos zabrało trzynastu towarzyszy. Omówiono wiele problemów związanych ze sprawą weryfikacji członków podkreślając konieczność jej prawidłowej realizacji oraz jej znaczenie polityczne i ideologiczne.

W dyskusji głos zabrał tow. Szyr, który nawiązując do szeregu słusznych i twórczych wypowiedzi w dyskusji — omówił niektóre zagadnienia weryfikacji członków partii.

Rakieta - olbrzym

Największa spośród rakiet demonstrowanych podczas defilady na Placu Czerwonym w Moskwie w dniu 7 bm.

(Telefoto)

ZSRR zbuduje pierwszy na świecie samolot atomowy

- mówi członek atomowej komisji USA

NOWY JORK (PAP) 14. 11.

„Rosja jest w stanie zbudować pierwszy na świecie samolot z silnikiem atomowym w ciągu najbliższych pięciu lat — oświadczył dziennikarzom członek kongresowej komisji do spraw energii atomowej, Cole.

Dodał on, że ZSRR wykazał dobitnie swój potencjał naukowy, dzięki któremu może on być pierwszym krajem, który będzie miał samolot o napędzie atomowym, zdolny do kilkakrotnego okrążenia globu ziemskiego bez pobierania paliwa".

Ambasador PRL przybył do Japonii

TOKIO (inf. wł. AR) 14. 11.

13 bm. przybył do stolicy Japonii ambasador PRL dr Tadeusz Żebrowski z rodziną.

Przyjazd polskiego ambasadora do Japonii poprzedziły zamieszczone we wszystkich pismach jego fotografie oraz życiorys.

Cel: 3,5 mln. ton stali rocznie

Rozbudowa huty im. Lenina

NOWA HUTA (PAP) 14. 11.

Dyrektor naczelny huty im. Lenina mgr A. Czechowicz podzielił się uwagami z przedstawicielem PAP red. J. Soleckim na temat projektu dalszej rozbudowy huty. Projekt opracowano w Moskiewskim Biurze Projektowym „Gipromez".

Najważniejszym założeniem — stwierdził w czasie rozmowy dyr. inż. Czechowicz — opracowanego obecnie projektu wstępnego dalszej rozbudowy huty im. Lenina **jest doprowadzenie zdolności produkcyjnej kombinatu do 3,5 miliona ton stali rocznie.**

Drugim elementem, na który zwraca się szczególną uwagę przy opracowywaniu projektu rozbudowy huty im. Lenina, jest zapewnienie hucie najnowszych rozwiązań technicznych.

Prawdziwą ciekawostką jest również fakt umieszczenia w projekcie wstępnym... laboratorium atomowego. Jest ono konieczne ze względu na planowane zastosowanie izotopów promieniotwórczych do pomiaru grubości blach itp.

Odpowiadając na pytanie dotyczące nowych obiektów, które powstaną w przyszłych latach w hucie im. Lenina, dyr. Czechowicz stwierdził, iż uwzględniono już potrzebę budowy nowej stalowni konwertorowej, 3 dalszych wielkich pieców o pojemności 1500 do 1700 m sześc. każdy, walcowni blach transformatorowych, fabryki rur zgrzewanych, walcowni profili giętych, nie produkowanych dotychczas przez nasze hutnictwo, nowej odlewni wlewnic dla stalowni o zdolności produkcyjnej 120 tys. ton rocznie, dziewięciu dalszych baterii koksowniczych itp.

Dziś „Kurpie" wyjeżdżają do Grodna

Dziś, 15 bm. w godzinach rannych wyjeżdża do Grodna białostocki reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone".

Trzy autobusy PKS marki „Star" zabiorą poza członkami zespołu i 12 osobową kapelą — dwóch solistów Irenę Dąbrowską i Waldemara Borysiewicza oraz działaczy kulturalnych: kierownika Wydziału Kultury przy prezydium WRN Alfredę Romanowską, dyrektora WDK Ryszarda Dąbrowskiego i instruktora artystycznego WDK Eugeniusza Sawickiego. Ogółem jedzie 101 osób.

„Kurpie" przebywać będą w Związku Radzieckim 4 dni i wystąpią w Grodnie, Wołkowysku oraz kilku okolicznych miejscowościach.

Jak sobie przypominamy, „Kurpie" otrzymały od przebywającego niedawno w Białymstoku zespołu artystycznego z Grodna podarek w postaci pięknego radioodbiornika. W zamian za to nasz zespół wiezie ze sobą do Grodna akordeon.

Warto przy okazji wspomnieć, że prowadzone są już pertraktacje WDK z Czechosłowackim Ośrodkiem Informacyjnym w Warszawie i według wszelkiego prawdopodobieństwa już na wiosnę „Kurpie Zielone" wyjadą na występy do Czechosłowacji. Dzisiejszy wyjazd do Grodna jest więc początkiem „zagranicznej kariery" białostockiego zespołu regionalnego. (s)

...Na jej krzyk ostry i rozdzierający uszy, obaj mężczyźni drgnęli i rzucili się do drzwi. Ale ona już wycofywała się tyłem, śmiertelnie blada, trzymając zaciśnięte palce przy ustach. Patrzyła wciąż w dół, na podłogę, jakby nie mogąc oderwać oczu od czegoś, co ją przejęło taką zgrozą...

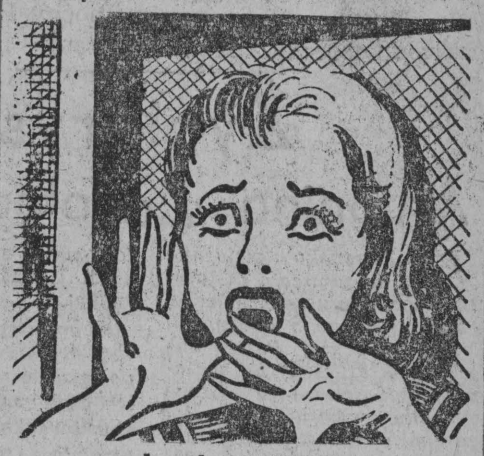

Już jutro

w wydaniu „Gazety Białostockiej"

NIEDZIELA

rozpoczynamy druk sensacyjno-kryminalnej powieści Anny Kłodzińskiej

„ZŁOTA BRANSOLETA"

★ Codziennie nowa porcja emocji
★ Niezwykłe losy kat. Szczęsnego
★ Kto jest mordercą?

Pierwsi w przemyśle węglowym

W dniu 13 bm. załoga kopalni „Murcki", jako pierwsza w przemyśle węglowym wykonała plan roczny. Do końca br. załoga kopalni wydobędzie dodatkowo około 55 tys. ton węgla.

W trzecim kwartale br. kopalnia uzyskała pierwsze miejsce w przemyśle węglowym, zdobywając sztandar przechodni.

NA ZDJĘCIU: pędzenie przekopu głównego. Przy zakładaniu pierścienia żelaznego obudowy łukowej — górnik przodowy Wiktor Okoń, mł. rębacz Alojzy Korczek i ładowacz Paweł Bogacz. Obok stoi kierownik oddziału inż. Ludwik Skaźnik.

CAF — fot. Seko

Owocna narada w sprawie budownictwa szkolnego

Wczoraj z inicjatywy Wydziału Oświaty Prezydium WRN odbyła się ciekawa i korzystna narada, na której przedyskutowane zostały narastające ostatnio problemy budownictwa szkolnego. W naradzie wzięli udział oprócz działaczy oświatowych, inżynierów, architektów i przewodniczących powiatowych rad również posłowie białostoccy: Kowal, Wasążnik i Kłoczko oraz dwaj przedstawiciele Ministerstwa Oświaty dyr. generalny Inwestycji W. Pokora i dyr. Dep. Inwestycji R. Szymanko.

Dyr. Pokora przekazując zebranym swoje spostrzeżenia z konferencji stwierdził, że wynik dyskusji jest owocny. Wnioski, jakie przyniosła konferencja pozwalają przypuszczać, że wypaczenia w budownictwie szkolnym dadzą się rychło naprawić.

Nowy środek przeciwko chorobie raka

PEKIN (PAP) 14. 11.

Według doniesień dziennika „Takungpao", w Chińskiej Republice Ludowej wynaleziono nowy środek przeciwko chorobie raka. Jest to antybiotyk produkowany już przez jedną z firm farmaceutycznych w Szanghaju. Do produkcji tego leku służy grzyb rosnący w prowincji Kuangsi.

Egzaminy dyplomowe w WSI

24 inżynierów-mechaników zasili białostocki przemysł

W dniu 13 bm. 24 absolwentów Wydziału Mechanicznego Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Białymstoku przystąpiło do egzaminów dyplomowych. W pierwszym dniu egzaminów każdy z absolwentów pracował nad indywidualną pracą pisemną, od wczoraj natomiast trwają egzaminy ustne.

Na egzamin przybyli zaproszeni przez rektorat WSI profesorowie: Władysław Gwiazdowski i Ludwik Uzarowicz z Politechniki Warszawskiej oraz wykładowca Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusz Waszkiewicz.

Profesorowie ci egzaminują naszych studentów wspólnie z wykładowcami białostockiej WSI. (s)

W Wieczorowej Szkole Inżynierskiej w Białymstoku trwają egzaminy dyplomowe. NA ZDJĘCIU: studencka giełda. Zrozumiałe zdenerwowanie studenci usiłują pokryć dobrym humorem i dowcipem. Życzymy powodzenia.

Fot. Z. Zaremba

Uwaga podróżni!

WARSZAWA (PAP) 14. 11.

Jak informuje Ministerstwo Komunikacji, od 15 listopada br. opłaty za korzystanie z miejsc sypialnych w wagonach „Orbisu" przy przejazdach w komunikacji krajowej ulegają podwyższeniu o 100 proc. Jednocześnie ceny biletów lotniczych zostają zrównane z nowymi opłatami za przejazdy kolejowe w wagonach sypialnych I klasy pociągów pospiesznych.

Dom bez cegieł

GDAŃSK (PAP) 14. 11.

W dzielnicy „Północ" w centrum Gdańska powstaje jako jeden z 12 zaplanowanych duży 6 kondygnacyjny dom mieszkalny budowany całkowicie bez cegieł. Zastosowano tu po raz pierwszy w Polsce przy wielkim obiekcie, beton tzw. jednofrakcyjny (jest to gruz ceglany z pobliskich ruin, kruszony w zakładach przemiałowych oraz dostarczany na budowę, gdzie mieszany jest z betonem).

Następnie w specjalnych „silosach" przenoszony jest dźwigiem na teren obiektu. I tutaj dodatkowe wyjaśnienie. Na fundamentach wokół budynku ustawia się wykonane z drewna szalunki (wielokrotna możliwość używania). Tworzy się ściany nośne i działowe wysokości jednej kondygnacji. Następnie przestrzeń między ściankami oszalowania wypełnia się betonem jednofrakcyjnym oraz ustawia się gotowe schody, bloki kominowe i wentylacyjne. Budowa jednej kondygnacji trwa przeciętnie 6 dni.

POGODA

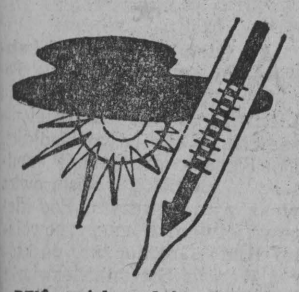

DZIŚ — jak podaje PIHM — zachmurzenie duże. Temperatura minimalna od minus 1 st. na północy, do minus 6 st. na południu kraju, maksymalna od plus 2 st. do plus 4 st. Wiatry słabe, zmienne, przeważnie z kierunków północnych.

Delegacja polska na pogrzeb Antonina Zapotockiego

WARSZAWA (PAP) 14.11

Na pogrzeb Prezydenta Republiki Czechosłowackiej, Antonina Zapotockiego, udaje się delegacja państwowa PRL w następującym składzie: **Aleksander Zawadzki** — przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR, **Czesław Wycech** — Marszałek Sejmu PRL, wiceprezes NK ZSL, prof. **Stanisław Kulczyński** — zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący CK SD, **Ignacy Loga-Sowiński** — członek Biura Politycznego KC PZPR, członek Rady Państwa, przewodniczący CRZZ, **Zenon Nowak** — wiceprezes Rady Ministrów PRL, **Leon Kruczkowski** — członek Rady Państwa, gen. dywizji **Janusz Zarzycki** — wiceminister Obrony Narodowej, **Franciszek Mazur** — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Czechosłowacji.

Życiorys Antonina Zapotockiego

Jego nazwisko związane jest na zawsze z historią czeskiego ruchu robotniczego

Syn jednego z założycieli Czechosłowackiej Partii Socjaldemokratycznej od wczesnej młodości bierze udział w ruchu robotniczym. Był jednym z uczestników walk o prawo wyborcze w 1905 roku, za co go kilkakrotnie aresztowano. Brał udział w II Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej jako delegat lewicy Czechosłowackiej Partii Socjaldemokratycznej. Tam spotkał Lenina. Był jednym z twórców i założycieli Komunistycznej Partii Czechosłowacji, jednym z uczestników jej walk przeciwko faszyzmowi i wojnie. Po miesiącach pracy w nielegalnym KC KPCz w latach okupacji, następują dla Niego lata hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych. Na początku 1945 r. wyzwolony został przez Armię Radziecką wraz z tysiącami uczestników „pochodu śmierci" więźniów Oranienburga. Po powrocie do kraju bierze czynny udział w życiu społecznym i politycznym Czechosłowacji. Realizuje to, o co walczył przez całe swoje życie — jako premier, a następnie jako prezydent.

Komunistyczna Partia Czechosłowacji okryła się żałobą po stracie jednego ze swoich czołowych działaczy. Czechosłowacka klasa robotnicza utraciła przywódcę, który przez całe swoje życie nie szczędził sił i zdrowia sprawie mas pracujących. Żałobę po stracie prezydenta dzieli wraz z całym narodem czechosłowackim polska klasa robotnicza, cały naród polski.

O pociskach rakietowych, Żukowie i stosunkach ZSRR z USA i Wielką Brytanią

Rozmowa N.S. Chruszczowa z dziennikarzami zachodnimi

MOSKWA (PAP) 14. 11.

13 bm. na przyjęciu w ambasadzie egipskiej w Moskwie, wydanym z okazji pobytu w ZSRR ministra wojny i naczelnego dowódcy egipskich sił zbrojnych gen. Abdel Hakim Amera, N. S. Chruszczow odpowiedział na szereg pytań przedstawicieli prasy zachodniej.

Wywiązała się dłuższa i ożywiona rozmowa na temat stosunków radziecko - angielskich.

Jeden z korespondentów angielskich powiedział: nie próbujcie przede wszystkim waszych rakiet balistycznych.

Tego nie mogę wam obiecać odrzekł Chruszczow. Co mamy z nimi robić, czy mamy je zamarynować? Musimy je wypróbowywać.

Na propozycję swego rozmówcy, by umieścić je w muzeum, pierwszy sekretarz KC KPZR, żartując powiedział, **że we wszystkich muzeach Związku Radzieckiego nie znalazłoby się dla nich dość miejsca, można by je natomiast utopić w oceanie. „Zrobimy to chętnie, jeżeli i wy to zrobicie"** — dodał.

— A jeżeli my nie mamy do utopienia tych samych typów rakiet? — spytał korespondent amerykański.

— Wiem oczywiście, że nie macie tych rodzajów rakiet co my — zgodził się Chruszczow. — Nie jestem nawet pewien, czy będziecie je mieli...

Chruszczow powiedział następnie, że zaproszenie wystosowane do premiera Macmillana jest nadal obowiązujące i że byłby on powitany w Moskwie z całą serdecznością. Podobnie przyjęci byliby też prezydent Eisenhower i sekretarz stanu Dulles.

Zapytany, czy sam chciałby odwiedzić Stany Zjednoczone, Chruszczow odparł, że nie może się tam udać w charakterze turysty, natomiast oficjalnie nie został zaproszony.

W odpowiedzi na pytania dotyczące marszałka Żukowa N. S. Chruszczow oświadczył, **że b. minister Obrony prosił o udzielenie mu urlopu, który otrzymał. Przybywa on obecnie w Moskwie, lecz jeżeli zechce, może wyjechać, dokąd mu się będzie podobało.**

„Żukow — powiedział N. S. Chruszczow — **nie okazał się dobrym politykiem, niemniej jednak jest to wybitny dowódca i z tego tytułu zawsze będziemy go cenić".**

Po wystrzeleniu radzieckich sputników

Minister obrony Neil Mc Elroy (drugi z lewej) referuje zagadnienie pocisków rakietowych senatorowi Richardowi Russel (po lewej) przewodniczącemu senackiej Komisji do spraw wojskowych. (Od lewej) senator Russel, minister obrony Mc Elroy, senator Lyndon Johnson, senator Styles Bridges, wiceminister obrony Donald Quarles i generał Nathan Twining, szef grupy połączonych sztabów armii USA.

Mała Basia, przyłączając się do ogromnego zainteresowania sputnikiem w USA czeka na pojawienie się radzieckiego sztucznego księżyca z teleskopem przy oku. Na czapeczce ma „urządzenie radarowe".

A swoją drogą handel amerykański umie korzystać z okazji. Nie to co — nasz, oj nie!!

FOT. — CAF

Spotkanie Macmillan-Gaillard?

LONDYN (PAP) 14. 11.

Jak podaje agencja France Presse, w ostatnim tygodniu bm. prawdopodobnie 23 listopada, dojdzie do spotkania Macmillana z Gaillardem. Dotychczas nie wiadomo jednak, gdzie spotkają się obydwaj premierzy — w Paryżu, czy w Londynie.

Spaak żąda broni atomowej dla wszystkich krajów NATO

PARYŻ (PAP) 14. 11.

Na konferencji parlamentarzystów krajów NATO wygłosił w czwartek obszerne przemówienie sekretarz generalny NATO, Spaak. Domagał się on broni atomowej dla wszystkich krajów bloku atlantyckiego. Spaak apelował do Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii, by udostępniły wszystkim krajom sojuszniczym wiedzę i doświadczenia nagromadzone w dziedzinie produkcji broni jądrowej. Nie ma żadnego sensu utrzymywać w tajemnicy tego, co już jest znane przeciwnikowi — oświadczył Spaak.

Uznał on za „prawdziwą kartę" bloku atlantyckiego zaaprobowany przez Radę NATO raport ministrów spraw zagranicznych Martino, Lange i Pearsona, w którym domagają się oni ścisłej koordynacji polityki państw bloku atlantyckiego.

Drugie przemówienie Eisenhowera na temat wiedzy i bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP) 14. 11.

W środę wieczorem prezydent Eisenhower wygłosił w Oklahoma City drugie przemówienie poświęcone zagadnieniom wiedzy i bezpieczeństwa.

Między innymi oświadczył on, że nowy program w dziedzinie badań naukowych i obronności pociągnie za sobą wyższe niż dotychczas wydatki.

Jeżeli chodzi o sztuczne satelity Ziemi to szef Białego Domu oświadczył, że USA będą realizowały ten program **„w sposób, który będzie odpowiadał ich bogatym tradycjom naukowym i zapewni im bezpieczeństwo w nadchodzących latach".**

Dużą część swojego przemówienia poświęcił Eisenhower nowemu programowi nauczania młodzieży.

Terror na Kubie

NOWY JORK (PAP) 14. 11.

Według doniesień dziennika „New York Times", na Kubie dokonuje się masowych aresztowań obywateli, w szczególności prawników i lekarzy. Wielu z nich oskarża się o zbiórkę leków, żywności i pieniędzy dla powstańców.

Międzynarodowe zrzeszenie lekarzy opublikowało w „New York Post" oświadczenie, w którym stwierdza, że władze na Kubie prześladują, a nawet zabijają lekarzy, którzy udzielają pomocy rannym i chorym powstańcom-zwolennikom Castro. Organizacja zwróciła się do dyktatora Kuby Batisty o zezwolenie na zbadanie takich faktów.

Z obchodów październikowych w Rumunii

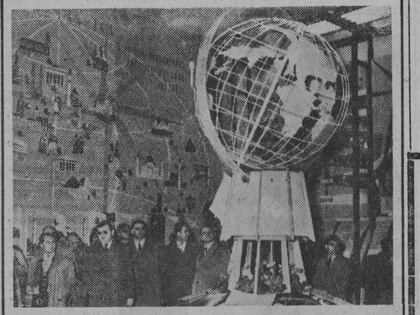

Dla uczczenia rocznicy Wielkiego Października zorganizowano w Bukareszcie wystawę „40 lat Związku Radzieckiego". Wystawa obrazuje również osiągnięcia Rumuńskiej Republiki Ludowej.

CAF

Dwóch szpiegów obcego wywiadu ujęto w Krakowie

KRAKÓW (PAP) 13. 11.

Dzięki czujności jednego z podoficerów - lotników, służba bezpieczeństwa Wojewódzkiej Komendy MO w Krakowie w październiku br. ujęła dwóch szpiegów obcego wywiadu.

Zatrzymani zostali: **Stanisław Morga** — vel Jerzy Boston — vel Zygmunt Dąbrowski oraz **Zygmunt Żółkiewicz.**

W toku śledztwa ustalono, że S. Morga, wywieziony w okresie okupacji na roboty do Niemiec, przebywał na terenie NRF do roku 1955. Tam został zwerbowany przez wywiad amerykański i po przeszkoleniu we Frankfurcie n/Menem przerzucony do Polski.

Pracując w MPR-B w Krakowie, S. Morga wszedł w porozumienie z innym pracownikiem tego przedsiębiorstwa — Zygmuntem Żółkiewiczem, którego namówił do współpracy wywiadowczej. Ponadto czynił starania o pozyskanie do współpracy oficera wojsk lotniczych.

Dalsze śledztwo w toku.

W tej walce muszą zwyciężyć chłopi

NA jednym z posiedzeń egzekutywy naszego Komitetu Powiatowego zapadło postanowienie, ażeby następne posiedzenie odbyć wspólnie z podstawową organizacją partyjną w Kossakach. Doszły nas bowiem słuchy, że w gromadzie tej źle się dzieje. Że bogacze szykanują pozostałą część wsi. Że organizacja partyjna napotyka w związku z tym na poważne trudności. Trzeba więc było pojechać na miejsce, żeby zbadać sprawę dokładnie.

W dniu tym w siedzibie Gromadzkiej Rady Narodowej w Kossakach było tłoczno. Od różnych grup zebranych dobiegały jakieś szepty, a niekiedy głośniejsze uwagi. *„Dość wyzysku!"* *„Dość krzywdy!"* *„Gdzie będziemy teraz paśli nasze krowy?"* Kobiety i mężczyźni kręcili się nerwowo po korytarzu. Jak się okazało, na zebranie oprócz członków partii przybyli gromadnie bezpartyjni mieszkańcy wsi.

Przeszliśmy do pokoju przewodniczącego Prezydium GRN, tow. Jakuba Baczewskiego. Zebrało się tu kilkadziesiąt osób, kobiet i mężczyzn. Przystanąłem obok starszej kobiety, liczącej ponad sześćdziesiąt lat i obserwowałem zebranych. Toczyli burzliwe rozmowy.

Wśród zebranych wyróżniał się swą postawą i zachowaniem wysoki mężczyzna o surowej twarzy. Sąsiadka, na moje pytanie odparła zdziwiona:

— Co, nie znacie? Toż to towarzysz Wacław Cendrowski. Jego zna cała okolica, a nawet i „powiat". To on w chwilach krytycznych dla biedoty organizował ją zwykle razem z towarzyszem Baczewskim do walki o jej sprawy. To on wspólnie z robotnikami rolnymi i biedotą wiejską walczył przed wojną z miejscowym obszarnikiem, Janem Obryckim i kułakiem Karwowskim o podwyżkę głodowych zarobków, a następnie, o odebrany nam siłą przez kułaków serwitut.

Dalsze wywody mojej sąsiadki przerwała głośna uwaga pod adresem Komitetu Powiatowego PZPR w Łomży. *„A dlaczego to Komitet Powiatowy nie odpowiada na prośbę naszej organizacji partyjnej?"* Ktoś inny wyjaśnił, że właśnie w tej sprawie ma przyjechać dziś egzekutywa Komitetu Powiatowego. Przecisnęliśmy się przez tłum zebranych i podeszliśmy do przewodniczącego Baczewskiego.

Po krótkim powitaniu, na wniosek jednego z zebranych, tow. Baczewski zapoznał nas ze sprawą.

★

STARA to sprawa — rozpoczął tow. Baczewski — ma już swoją historię. — Nasza wieś od dawnych lat miała u byłego obszarnika Ludwika Kisielnickiego serwitut, zgodnie z prawem feudalnym. Chłopi z Kossak korzystali z tego serwitutu, pasąc swój inwentarz na dobrach obszarnika. W latach 1865 — 1870 obszarnik rozprzedał swój majątek szlachcie: Karwowskim, Obryckim, Dąbrowskim, Jankowskim i innym, nie włączając serwitutu włościan Kossak. W posiadłościach nowych właścicieli, szlachty, chłopi posiadali 12 włók serwitutu (około 200 ha), z którego korzystali wspólnie do 1925 roku.

W tym to roku Aleksander Karwowski, działając w porozumieniu z pozostałymi „dziedzicami", i mając poparcie swego krewnego, sekretarza Powiatowego Urzędu Ziemskiego — Karwowskiego, zaczął pracę nad tym, aby wykorzystać chłopów i wzbogacić się naszym kosztem".

★

A więc w roku 1925 kułacy zwrócili się do Powiatowego Urzędu Ziemskiego o wydzielenie serwitutu z ich posiadłości. Do Kossak przyjechał komisarz ziemski, Misterowicz wraz z nierniczym. Pod kierownictwem bogaczy powołano Radę Gromadzką, do której weszli: Stefan Nierwiński (który — jak twierdzą chłopi — dostał od bogaczy 200 zł, żeby trzymał ich stronę), Władysław Kaliszewski i Franciszek Choiński.

Rezultaty obrad bogaczy i członków Rady, podlewane „wyborową", nie kazały na siebie długo czekać. Zapadła decyzja: zamiast 12 włók wydzielić biedocie („która przecież nie umie gospodarzyć") 7 włók i 40 hektarów bagiennych pastwisk na wspólnotę gromadzką. Rada Gromadzka podpisała się pod tym. Powiatowy Urząd Ziemski zatwierdził. Klamka zapadła. Bogacze triumfowali.

Kombinacja ta wywołała w Kossakach powszechne oburzenie i protesty. Chłopi demonstracyjnie, całą wsią zaatakowali dom Aleksandra Karwowskiego. Bez skutku. Przybył nawet sekretarz Stronnictwa Ludowego z powiatu. Ale nic nie wskórał. Chłopi organizowani przez Wacława Cendrowskiego, Jakuba Baczewskiego i Stanisława Maszczyka odwoływali się do różnych władz, począwszy od powiatowych, a kończąc na tych w stolicy. Nigdzie jednak nie napotkali na pomoc i zrozumienie. Władze sanacyjne wszystkich szczebli mocno broniły interesów bogaczy.

★

Po pewnym czasie chłopi z Kossak zaniechali walki. Byli w swej walce osamotnieni. Doszli do wniosku, że nic nie wskórają przeciwko bogaczom, którzy znaleźli u władz sanacyjnych mocne oparcie.

Chłopi postanowili zatem zmeliorować 40 ha bagiennych pastwisk, stanowiących wspólnotę gromadzką. Pastwiska, znajdujące się na gruntach podmokłych, były mało wydajne. Zadecydowano więc, żeby przeprowadzić odwodnienie gruntu. W 1938 r. przystąpiono do robót. Chłopi z całej wsi przekopali rowy i odwodnili teren. Bogacze nie protestowali.

Chłopi korzystali wspólnie ze wspólnoty gromadzkiej przed sanacją, za sanacji, podczas okupacji, po wyzwoleniu, aż do chwili obecnej. Bogacze wiejscy nie wspominali nawet o tym, że mają jakiś udział w tej wspólnocie. Po wyzwoleniu bali się nawet wspomnieć o tym, bo zwiększyłyby się wówczas ich świadczenia na rzecz państwa. Podczas społecznej klasyfikacji gruntów (w tym okresie na terenie Kossak działał „Sęp" ze swoim oddziałem wykonawczym), bogacze ukryli część swoich gruntów. Ale już wtedy Karwowski, Jankowski i inni planowali zamach na wspólnotę gromadzką, odkładając wykonanie tych zamiarów na „lepsze czasy".

★

NADSZEDŁ Październik, a wraz z nim nastąpił zwrot w polityce partii. Rozpoczęła się odnowa w naszym życiu społecznym. Chłopi odetchnęli pełną piersią. Z wielką energią zabrali się do zagospodarowania każdego skrawka ziemi. I nagle nad biedotą z Kossak znów zawisło widmo bogaczy wiejskich i wyzysku.

I znów bogacze poczęli się zbierać u Aleksandra Karwowskiego. Chłopi nie wiedzieli początkowo nad czym oni radzą. Czego domaga się Jankowski od pozostałych pięciu bogaczy. A tymczasem dojrzewał plan odebrania biedocie jej wspólnoty. Środki do wykonania tego planu zapewniał Aleksander Karwowski, a wykonanie spoczywać miało w rękach Jankowskiego.

Atak bogaczy na wspólnotę wiejską rozpoczęto się 24 marca br. Do Prezydium GRN w Kossakach wpływa od nich pismo, w którym proszą, żeby prezydium powiadomiło chłopów o tym, że zabrania im się paść bydło na „wspólnocie w'ejskiej". Jednocześnie grożą chłopom sądem. Pismo to wywołuje we wsi falę oburzenia.

Po upływie 3 miesięcy, chłopi z Kossak otrzymują z Sądu Powiatowego w Łomży zawiadomienia na rozprawę. Szybko, co? Z tego wynika, że sąd ludowy działa sprawnie. Oby tak zawsze działał w sprawach wnoszonych przez biedotę.

Niespodziewanie wieś Kossaki przegrywa sprawę w Sądzie Powiatowym, mimo że powód nie przedstawił żadnych dowodów własności, a pozwani dostarczyli sądowi zaświadczenia z Wojewódzkiego Zarządu Rolniczego, stwierdzające, że sporna posiadłość jest wspólnotą wiejską i należy do 85 gospodarzy wsi Kossaki. Bogacze zgodnie z góry opracowanym planem, postawili sowicie opłaconego obrońcę, który publicznie, podczas rozprawy, postawił zarzut, że przedstawione zaświadczenie jest fałszywe.

Wyrok zapadł na korzyść bogaczy. Wieś odwołała się do Sądu Wojewódzkiego. Walka klasowa zapoczątkowana w okresie feudalizmu, trwa po dzień dzisiejszy. Chłopi z Kossak i okolicznych wsi głęboko wierzą w to, że nie powtórzy się historia z okresu sanacji, kiedy to udał się bogaczom zamach na biedotę. Że władza ludowa opowie się po jej stronie.

★

OTO historia, z którą zapoznała się nasza egzekutywa podczas pobytu w Kossakach. Była ona przedmiotem żywej dyskusji członków egzekutywy z mieszkańcami wsi Kossaki. Podpowiedzieliśmy towarzyszom jak organizować tę walkę z bogaczami.

Z historii tej wyciągnęliśmy ważny wniosek. Walka klasowa toczyła się i toczy nadal w każdej wsi, lecz najbardziej jaskrawo występuje w wypadkach, gdy chodzi o ziemię. Musimy dostrzegać przejawy tej walki i wspierać biedotę i średniaków w ich walce z bogaczami. Musimy też pamiętać o tym, że aparat władzy pozostaje na służbie mas ludowych, walczących z wyzyskiwaczami. Jego zadaniem jest udzielanie pomocy ludziom pracy na wsi i w mieście.

JAN IGNATOWICZ
I sekretarz KP PZPR w Łomży

W walce z przestępczością

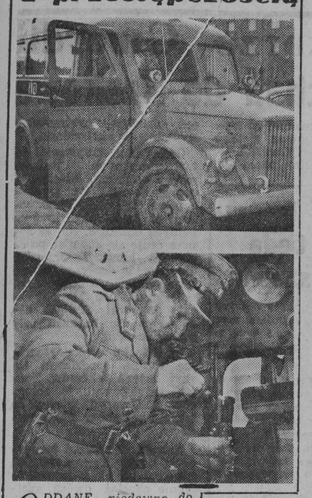

ODDANE niedawno do użytku niektórych jednostek MO — specjalne samochody - ambulansy ułatwią i przyspieszą w dużym stopniu wykrywanie przestępstw. Samochód-ambulans, miniaturowy Zakład Kryminalistyczny, zawiera to wszystko, co potrzebne jest ekspertom, aby na miejscu przestępstwa dokonać potrzebnych badań i zabezpieczyć ślady. W ambulansie znajdują się: magnetofon, mikroskop, lampa kwarcowa, odczynniki i szkło do chemicznego wykrywania śladów, urządzenie do dokonywania zdjęć, stół laboratoryjny itp. Wozów takich ma milicja jeszcze niestety, bardzo mało. W najbliższym czasie, jak przewiduje Komenda Główna MO, ambulanse otrzymać mają wszystkie Komendy Wojewódzkie.

NA ZDJĘCIU GÓRNYM — nowy ambulans.

NA DRUGIM ZDJĘCIU: zabezpieczenie dowodów rzeczowych na miejscu przestępstwa.

★

Sposób

W miejscowości Friedrichstal, w Zagłębiu Saary, zorganizowano kilka przedstawień, z których dochód przeznaczono na budowę pomnika poległych. Na pierwszy ogień poszła komedyjka żołnierska pod tytułem „Zając etapowy". Widzowie dosłownie pokładali się ze śmiechu, a dochód przekroczył najśmielsze oczekiwania.

W ten sposób problem budowy pomnika poległych żołnierzy okazał się rozwiązany w sposób śmiesznie łatwy.

Mat.

Z PRAC SĄDU

■ **29 BM. ROZPOCZNIE SIĘ** w Białymstoku od dawna oczekiwana rozprawa przeciwko b. pracownikowi Wojewódzkiego Zarządu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Tadeuszowi Szulcowi. Szulc odpowiadać będzie za pobranie dwóch łapówek i żądanie trzeciej w zamian za obietnicę przydzielenia mieszkania.

Na marginesie tej sprawy należy dodać, że zdemaskowanie Szulca nastąpiło m. in. w wyniku czujności i zdecydowanej postawy kolektywu pracowników Wojewódzkiego Zarządu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

★

■ **W GRAJEWIE** rozpocznie się 27 bm. 3-dniowy proces 3-osobowej bandy rabunkowej. Banda, w skład której wchodzili: Tadeusz Klimas, Henryk Bielawica i Czesław Łukawski, dokonała szeregu kradzieży z włamaniem, narażając Skarb Państwa na straty sięgające 150 tys. zł.

■ **10 GRUDNIA**, również w Grajewie, sądzony będzie Jan Abramowski, b. magazynier GS w Rajgrodzie. Oskarżony przywłaszczył sobie, wystawiając fikcyjne kwity, 90 tys. zł. (wb)

Znaczny rozwój rzemiosła i produkcji materiałów budowlanych w pow. siemiatyckim

W powiecie siemiatyckim, w rezultacie realizacji uchwał VIII i IX Plenum KC PZPR, nastąpił znaczny rozwój rzemiosła i produkcji materiałów budowlanych. Obecnie pracuje tu 447 rzemieślników różnych zawodów, tj. trzykrotnie więcej niż w okresie przed Październikiem. Na przykład ilość kowali zwiększyła się o 20 osób, co stanowi 40 proc. w porównaniu do roku ubiegłego. Przybyło również po 4 rymarzy, kołodziei i ślusarzy. Zdecydowaną większość rzemieślników pozostaje na usługach rolnictwa.

Rzemieślnicy, którzy nie byli w stanie uruchomić zakładów własnymi środkami, napotykali na pomoc państwa w postaci pożyczek długoterminowych. Między innymi dwaj ślusarze otrzymali pożyczki na łączną sumę 35 tys. zł, jeden kowal — 20 tys. zł, 5 stolarzy — 87 tys. zł.

Oprócz tego, w trosce o zwiększenie produkcji materiałów budowlanych dla potrzeb rolnictwa, Prezydium PRN wydało zezwolenie na uruchomienie prywatnych cegielni polowych, kaflarni i betoniarni.

Jak dotąd, wydane zostały zezwolenia na uruchomienie 18 cegielni prywatnych, z czego 10 rozpoczęło już produkcję, a pozostałe są w trakcie uruchamiania. Cegielnie te, według przewidywań, wyprodukują do końca roku około 1,5 miliona sztuk cegły.

Władze powiatowe zezwoliły również na uruchomienie 8 prywatnych kaflarni. 3 kaflarnie są już czynne. Według przewidywań, prywatne kaflarnie wyprodukują do końca bieżącego roku około 60 tys. kafli.

Znaleźli się również chętni na założenie 12 betoniarni. Wyprodukują one do końca bieżącego roku około 30 tys. sztuk pustaków i około 80 tys. sztuk dachówek. Wszystkie betoniarnie nastawione są na zaopatrywanie chłopów.

Ponadto uruchomionych zostało 6 prywatnych piekarń, z tego 3 w Siemiatyczach i po jednej: w Ciechanowcu, Nurcu i Drohiczynie oraz ciastkarnia w Ciechanowcu. Piekarnie wpłynęły w zasadniczy sposób na poprawę zaopatrzenia ludności w pieczywo. Znikły kolejki po chleb. Nawet na przednówku nie było trudności z nabyciem pieczywa.

Podobnie jak drobnym rzemieślnikom, państwo okazało również znaczną pomoc przy uruchamianiu prywatnych cegielni, kaflarni, betoniarni i piekarni. Ogółem z pożyczek długoterminowych skorzystało 26 osób, na łączną sumę 380 tys. złotych.

(sg)

Kursy kulturalne w Supraślu - rozpoczęte

Latem br. w Supraślu zorganizowany został z inicjatywy Wydziału Kultury i Wojewódzkiego Domu Kultury kurs dla nauczycieli, prowadzących w swoim środowisku pracę kulturalno-oświatową. Kurs ten dał jego uczestnikom wiele zadowolenia i wiele przydatnych wiadomości. Obecnie na żądanie nauczycielstwa kontynuować się będzie tego rodzaju działalność. W roku bieżącym Wydział Kultury i WDK przeprowadzą w Supraślu przy Liceum Kulturalno-Oświatowym jeszcze cztery tego rodzaju kursy.

15 bm. rozpoczyna się dwudniowy kurs dla grupy muzycznej. Wezmą w nim udział przeszkoleni na 3-tygodniowym kursie w lecie nauczyciele oraz instruktorzy muzyczni klubów zakładowych, świetlic i powiatowych domów kultury.

Następny kurs — 1 to już w dniach 23 i 24 bm. — odbędzie się dla grupy dramatycznej od 30 listopada do 1 grudnia — dla grupy tanecznej i w dniach 7 i 8 grudnia — dla grupy plastycznej.

Kursy te wpłyną na podniesienie poziomu imprez artystycznych, organizowanych przez oflarnych i pełnych jak najlepszych chęci aktywistów kulturalnych. (s)

Na warszawskim Torwarze

CAF — fot. Matuszewski

Posesyjne remanenty czyli nasze „trzy grosze"

Wypadałoby dokonać krótkiej oceny ostatniej budżetowej sesji WRN. Ponieważ jednak ocena poprzedniej sesji WRN spotkała się z burzą protestów ze strony Rady Seniorów, tym razem posłużymy się słowami wiceprzewodniczącego Rady Państwa, posła Bolesława Podedwornego. Zawsze to bezpieczniej...

— Z zadowoleniem trzeba stwierdzić — powiedział poseł Podedworny — że obrady dzisiejszej sesji cechowała głęboka, gospodarska, obywatelska troska o rozwój województwa, o usunięcie najbardziej palących bolączek ludzi pracy, o zaspokojenie ich potrzeb.

Patrzeć dalej własnego nosa...

Istotnie. Tak było.

Z małymi wyjątkami. Bo oto np. przedstawiciel Rady Robotniczej Białostockiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych zapewniał gorąco, że robotnicy tego przedsiębiorstwa są „zmobilizowani do wykonania rocznego planu produkcji cegły", lecz nie w wysokości 58 mln sztuk, a tylko w wysokości 56 mln sztuk...

Przypominamy sobie, iż w identyczny sposób broniło się to przedsiębiorstwo przed rzekomo „zawyżonym" planem, ilekroć była o nim mowa, przy innych okazjach.

Zastanowić się więc trzeba nad jedną sprawą: roczne planu przedsiębiorstwa nie ustala przecież jedna osoba w oparciu o własną fantazję. Plany produkcyjne sporządza się w oparciu o realne wskaźniki i przesłanki, a ponadto sporządzają je fachowcy, nie ignoranci. Dlaczego zatem taka uparta obrona?

Wydaje nam się, że zarówno kierownictwu jak i Radzie Robotniczej BPPTMB zabrakło jednej rzeczy: zrozumienia roli własnego przedsiębiorstwa w wykonaniu planu inwestycji (budownictwa) na rok przyszły przez całe województwo...

Jak wyobrazić sobie plan budownictwa bez niezbędnej ilości cegły? Jakoś trudno to sobie wyobrazić.

Z pustego i Salomon..

Preliminując budżet na rok 1958, poszczególne wydziały i zarządy wojewódzkie zaplanowały na wydatki bieżące o 93 mln złotych więcej niż w roku bieżącym. Niestety, w parze z tym nie szła konieczna w takim wypadku tendencja równoczesnego wzrostu dochodów własnych tych samych wydziałów i zarządów.

„Każdą złotówkę, którą można wygospodarować — mówił jeden z dyskutantów — należy odprowadzić do budżetu wojewódzkiego".

Między innymi chodzi tu o przeróżne zaległości, które wiszą w tej chwili w próżni. Dla przykładu: radny Fiedorowicz mówił o 2 mln złotych, które narosły w ryniku nieściągnięcia odpłat za leczenie. Jest to suma nie do pogardzenia i warto pomyśleć o jej wyegzekwowaniu.

Pogodzeni przeciwnicy...

— Szkoła nr 2 w Grajewie, podobnie jak i szkoła w Słucku, pracuje w walących się budynkach mieszkalnych. Musimy wybudować tam szkoły. Proponuję zabrać milion 50 tysięcy złotych z melioracji i przeznaczyć na ten cel — dowodził przekonywająco przedstawiciel PRN z Grajewa, Kazimierz Teleicki.

— Nie można tego zrobić, ponieważ w tej sumie mieszczą się wydatki niezbędne dla Zakładu Naukowo-Badawczego „Hiebrat" i na Kuwasy — „gasił" go w swoim z kolei wystąpieniu przedstawiciel resortu rolnictwa, Michał Korneluk. — Poza tym nie sam powiat grajewski dysponuje tą sumą, lecz również powiat augustowski...

„Pogodziła" obu dyskutantów dopiero Komisja Wnioskowa, opracowująca uzupełnienia do projektu uchwały budżetowej. Zobowiązała mianowicie Prezydium WRN do wygospodarowania niezbędnych sum z handlu i zaspokojenia palących potrzeb z tego źródła.

Ukłon wart 500.000 złotych...

Kończąc swoje wystąpienie, radna Alfreda Romanowska zwróciła się w kierunku stołu prezydialnego, gdzie siedział wiceprzewodniczący Rady Państwa, poseł Bolesław Podedworny, i powiedziała mniej więcej tak:

— Korzystając z obecności posła Podedwornego, składam ukłon, ażeby postulaty nasze znalazły poparcie.

Ukłon ten wart był... 500.000 złotych, bo takiego minimum brakło Wydziałowi Kultury na zakup książek w bibliotekach i na finansowanie Towarzystwa Miłośników Ziemi Białostockiej.

500.000 złotych Wydział Kultury dostanie. Ale na ukłon z tej racji zasłużył — jak się okazało później — radny Mielwiński, jako przewodniczący Komisji Wnioskowej, uzupełniającej uchwałę budżetową. (ir—hk)

Sprostowanie

W informacji o projekcie zmian w podziale administracyjnym naszego województwa, która ukazała się przed dwoma dniami na stronie 1, pisaliśmy na podstawie Biuletynu Informacyjnego Prezydium WRN, że „Prezydium PRN w Dąbrowie zaproponowało likwidację 12 gromad z 18 istniejących".

Jak się okazuje, propozycja Prez. PRN w Dąbrowie zmierzała do likwidacji jedynie 3 gromad, jednak po wysłuchaniu opinii ludności Prezydium PRN projekt ten wycofało.

Jak się dowiadujemy, liczba gromad w powiecie Dąbrowskim pozostanie bez zmian.

Czy chcesz zdobyć zawód?

Jak już donosiliśmy, przy WDK powstał oddział Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Pierwszymi kursami, zorganizowanymi głównie dla białostoczanek będą: miesięczny kurs kroju i szycia oraz półroczny kurs kosmetyki i masażu.

Zajęcia na kursie kroju i szycia odbywać się będą w gmachu Technikum Mechanicznego przy ul. Dąbrowskiego. Mimo, że zajęcia na tym kursie już się rozpoczęły, jednak kancelaria WDK przy ul. Kilińskiego 8 przyjmuje jeszcze zapisy.

Na kurs kosmetyki i masażu zapisywać się mogą kandydatki po małej maturze. Wykładowcami na tym kursie będą lekarze (dermatolog, chirurg) oraz higienista, masażysta i kosmetyczka, a także wykładowcy ze szkół średnich.

Początek wykładów w dniu 20 bm. Zapisy i informacje — w kancelarii WDK. (s)

Komunikat o zaginionej

Do redakcji zgłosiła się wczoraj ob. Anna Wołoszyńska ze wsi Maliszówka, w pow. Dąbrowa. Prosiła nas o pomoc w odszukaniu jej córki, Leokadii. Leokadia Wołoszyńska uczyła się w Białymstoku i tu mieszkała. 8 listopada wyszła z koleżanką z domu przy ul. Pustej 3 i dotychczas nie wróciła. Zaginiona ubrana była w szare palto z czarnym kołnierzem, a na nogach miała czerwone pantofelki.

A oto rysopis zaginionej: wysoka, włosy ciemno-blond, oczy piwne. Nosiła okulary. Ktokolwiek wiedziałby o losie zaginionej i o miejscu jej pobytu, proszony jest o zawiadomienie matki lub najbliższego Komisariatu Milicji Obywatelskiej.

W sklepach przed zimą czyli dobre horoskopy na... lato

Niezbyt pocieszające wieści otrzymaliśmy z Wojewódzkiej Centrali Tekstylnej. Braku wielu artykułów zimowych nie będzie można, niestety, w tym sezonie zlikwidować.

Materiałów płaszczowych wełnianych ma otrzymać Białystok niewiele. Tu przyczyną była grypa, która utrudniła zakładom wełnianym z Bielska-Białej wykonywanie planów produkcyjnych. Bardzo popularnego materiału płaszczowego „misia" w sprzedaży w tym roku w ogóle nie będzie. Wprawdzie nasza Centrala Tekstylna ma ten towar na składzie, ale jedynym jego odbiorcą są spółdzielnie krawieckie.

Z podszewką, której na próżno szukamy po wszystkich sklepach — również nie różowo. Centrala Tekstylna otrzyma ją jeszcze w tym miesiącu, ale tak małą ilość, że naprawdę nie ma czym się chwalić.

Z watoliną, tą tańszą, 50 procentową, może jeszcze coś wyjdzie. Obiecano bowiem do końca tego kwartału dostarczyć na całe województwo 19 tys. metrów.

A fabryka watoliny znajduje się u nas, w Białymstoku, tylko że musi produkować także i na potrzeby innych województw. Poszukiwaną watolinę czarną, 100-procentową otrzymamy jeszcze w listopadzie w ilości 2,5 tys. metrów.

Magazyny Wojewódzkiej Centrali Tekstylnej zawalone są letnimi jedwabiami. Wzorzyste tkaniny, tafty, steelony w różnych kolorach, w różnych gatunkach. Jest jeszcze pełno lnianych tkanin, podobno bardzo dobrych i nadających się na letnie męskie marynarki. Wypada więc tylko odwrócić modę. Zimą chodzimy w jedwabiach.

Schronisko turystyczne jest potrzebne

Białystok, miasto stutysięczne, siedziba województwa posiadającego bardzo atrakcyjne tereny turystyczne, nie posiada schroniska turystycznego. Turysta nie ma gdzie przenocować. Dlatego też bardzo celowe są starania Wojewódzkiego Komitetu Turystyki, aby takie schronisko powstało. Komitet ma możliwości uzyskania z Warszawy środków na adaptację pomieszczenia na schronisko, które również powiększyłoby bazę noclegową, tak szczupłą w naszym mieście.

Warto więc, aby władze miejskie przydzieliły na ten cel jakiś obiekt, którego adaptacja byłaby opłacalna dla WKT. (sm)

Miasta

PIĄTEK
15
listopad
Gertrudy

Aby w przyszłym roku...

...było w Białymstoku bardziej zielono, Zarząd Zieleni Miejskiej zasadził na terenie miasta ponad 200 drzewek. Na Plantach zasadzono ozdobne krzewy. Róże na Plantach, którymi szczyci się Białystok, są obecnie przykrywane choiną. Trzeba się z tymi pracami spieszyć, bo PIHM wróży mrozy.

Walne zgromadzenie

przedstawicieli Powszechnej Spółdzielni Spożywców odbędzie się w niedzielę, 17 listopada o godz. 13 w świetlicy PSS przy ul. Sienkiewicza 2.

Czy zdobi?

Przechodnie Rynku Kościuszki często zastanawiają się czy gablotka PKO ustawiona obok ra-

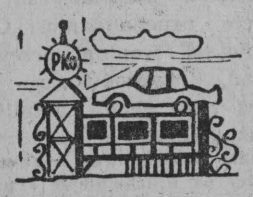

tusza jest ozdobą Rynku Kościuszki, czy jedną z form propagandy. My ze swej strony stwierdzamy, że ani jedno, ani drugie. Jako ozdoba jest okropnie brzydka, a jako reklama PKO, zbyt stara. Mocno się już opatrzyła.

Gazeta sportowa

Siatkarze Gwardii wyjechali do Krakowa

W czwartek wieczorem wyjechali do Krakowa siatkarze białostockiej Gwardii. W sobotę i niedzielę rozegrają oni pierwsze mistrzowskie spotkanie w ekstraklasie.

Gwardziści przystąpią do inauguracyjnych meczów mocno osłabieni. Bracia Paczusko chorują na grypę i chociaż wyjechali z zespołem, nie będą mogli grać na pełnych obrotach. Nie za dobrze czuje się również po ostatniej kontuzji Orzeszko. Tak więc w drużynie jedynie 4 zawodników, a mianowicie: Pałczyński, Goć, Marcinkowski i Wysocki dźwigać będą na swych barkach cały ciężar spotkań.

W związku z taką sytuacją nie można spodziewać się zbyt dużych sukcesów. Znając jednak ambicje chłopców z Gwardii wierzę, że tanio swej skóry nie sprzedadzą.

Szkoda, że przed inauguracją ligową Zarząd Gwardii nie postarał się o zorganizowanie chociaż dwóch spotkań towarzyskich. Brak bowiem bezpośredniego kontaktu z piłką może wpłynąć ujemnie na formę siatkarzy.

Z drużyną wyjechali: trener Kisielewski oraz kierownik ekipy, ob Zalewski. (u)

Białostoccy koszykarze grać będą w Warszawie

Tak się złożyło, że 3 drużyny białostockie reprezentujące nasz okręg w III lidze grać będą w najbliższą sobotę i niedzielę w Warszawie.

W sobotę AZS zmierzy się ze Zniczem Pruszków, w niedzielę Jagiellonia grać będzie również ze Zniczem. Mazur Ełk w sobotę spotka się ze Spartą, a w niedzielę z Sarmatą. Tak więc notujemy prawdziwą inwazję drużyn białostockich na Warszawę.

Ciekawe tylko jakie będą wyniki tego najazdu. AZS powinien zdobyć dalsze punkty i umocnić się w czołówce.

Jeśli chodzi o pozostałe zespoły, to nie liczymy z ich strony na jakieś niespodzianki. (u)

Zebranie członków i sympatyków Ogniska Krzewienia Kultury Fizycznej

Dzisiaj, tj. 15 bm. o godzinie 17 w świetlicy hali Jagiellonii przy ul. Jurowieckiej odbędzie się zebranie członków i sympatyków Ogniska Krzewienia Kultury Fizycznej.

Gdzie dziś idziemy?

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Bliźniak", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Noc sylwestrowa, prod. radzieckiej, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 7).

„Ton" — „Wujaszek z Ameryki", prod. NRF, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 12).

„Kolejarz" w Starosielcach — „Wielka przygoda", prod. szwedzkiej, godz. 19 (dozwolony od lat 7).

„1 Maja" w Łapach — „Torrente Indiano"

„Świat" w Wasilkowie — „Śmierć rowerzysty"

Uniwersytet Powszechny — Mała aula AMB, godz. 17: wykład **z higieny i zagadnień medycznych** na temat „Zapalenie", wygłosi dr E. Wiszniewski; **prawo i ekonomia:** sala TWP (nad kinem „Ton"), godz. 17 — wykład pt. „Zagadnienie planu techniczno-ekonomicznego na tle przedsiębiorstwa przemysłowego" wygłosi St. Zybała: **matematyka:** Szkoła Inżynierska, ul. Biała 1 — wykład na temat „Wybrane zagadnienia z matematyki", wygłosi mgr Bućko; **historia sztuki:** Lic. Plastyczne — wykład pt. „Sztuka rzymska" wygłosi prof. dr R. Gostkowski.

Wojewódzki Dom Kultury, ul. Kilińskiego 8 — godz. 16.30 nauka gry na akordeonie: godz. 17 lektorat jęz. angielskiego (grupa II); godz. 18 sekcja filatelistyczna i lektorat jęz. włoskiego; godz. 18.30 lektorat jęz. niemieckiego.

Klub TPP-R „Przyjaźń", ul. Sienkiewicza 1 — godz. 18 i 20 film prod. radzieckiej „Podstęp swatki"; godz. 17 zajęcia Koła Miłośników jęz. Rosyjskiego.

W razie wypadku

Apteka Społeczna nr 57, ulica Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

Pogotowie MO, tel 07.

Pogotowie WSW, tel. 32-34.

Straż Pożarna, tel. 08.

Ciekawsze audycje radiowe

...W PIĄTEK

7.10 Muzyka taneczna: 8.15 Gra duet fortepianowy: 9.30 Wiązanka walców: 11.10 Orkiestry rozrywkowe: 11.30 Koncert solistów: 15.40 Swojskie melodie; 15.30 Audycja dla dzieci: 16.05 Z problematyki: **17.00 Audycja aktualna; 17.10 Muzyka; 17.50 Wiadomości lokalne:** 18.15 Koncert reklamowy; 18.35 Muzyka i aktualności; 19.00 Koncert życzeń; 20.45 „Dziwak" słuchowisko; 22.15 Wieczorna audycja kameralna; 22.40 Muzyka taneczna.

ZAKŁADY WYTWÓRCZE APARATÓW TELEFONICZNYCH W ŁODZI
ul. Wróblewskiego nr 16/18, tel. 396-72 i 216-93
ogłaszają

PRZETARG

na wykonanie 40.000 sztuk skrzynek do adapterów, skrzynki winny być wykonane z drzewa i wykończone fornierem o wysokim połysku (orzech).

Oferty mogą składać do dnia 30. XI. 1957 r. placówki państwowe, spółdzielcze jak również prywatne. Placówki, które zamierzają złożyć ofertę mogą się zgłaszać osobiście lub pisemnie przez swoich przedstawicieli do dyrekcji zakładów celem zapoznania się z warunkami technicznymi wykonania skrzynek.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 2. XII. 1957 r. o godz. 10.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

k 1058-1

Dyrekcja Inwestycji Huty im. Lenina

poszukuje nabywców na następujące urządzenia, przeznaczone do sprzedaży:

1. dna do kontenerów 1872 szt.
2. kosze do transportu siarki 1000×1000 mm 1769 szt.
3. kosze do transportu naftalenu 1000×1000 mm 585 szt.

Informacji udzieli Zaopatrzenie Inwestycji Huty im. Lenina, Kraków 28, tel. 401-10 wewn 46-10. Budynek Administracyjny „S", II p., pokój 236.

k 1050-0

ZAKŁAD WYTWÓRCZY MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Białymstoku, ul. Czysta 11
ogłasza

przetarg

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Wanderer", który można oglądać w godzinach od 7-mej do 15-tej w w/w zakładze. Przetarg odbędzie się w terminach.
I-szy w dniu 23. XI. 57 r. godz. 9-ta
II-gi w dniu 7. XII. 57 r. godz. 9-ta
III-ci w dniu 21. XII. 57 r. godz. 9-ta
Cena wywoławcza w I-szym przetargu 26.250 zł. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacać najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg na r-k NBP II Oddział Miejski w Białymstoku konto nr 113-6-304, względnie w dniu przetargu do kasy Zakładu. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, uspołecznione i osoby prywatne.

k 1059-0

Zbliża się ciągnienie KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
Pospiesz się z kupnem losu
Główna wygrana 250.000 zł.

k 1022-1

PODLASKIE ZAKŁADY ROSZARNICZE
W BIELSKU - PODLASKIM
ogłaszają

przetarg

na wykonanie i zainstalowanie na kominie fabrycznym wys. 36 m siatki drucianej z materiału własnego lub powierzonego. Bliższe informacje oraz ślepy kosztorys do wglądu w dziale gł. mechanika w godz. 7—15-tej.

Oferty w zalakowanych kopertach mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 22 listopada 1957 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 23 listopada 1957 r. o godz. 10-tej w biurze zakładów.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyny oraz prawo unieważnienia przetargu. k 1049-0

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
w Białymstoku, ul. Kilińskiego 14
ogłasza

przetarg

na sprzedaż budynków mieszkalnych przeznaczonych do rozbiórki, znajdujących się przy ul.:
1. Zamenhofa 35
2. Włókiennicza 8
3. Mazowiecka 18
4. Mazowiecka 33
5. Sosnowa 6
6. Waryńskiego 29a.

Przetarg odbędzie się dnia 20. XI. 1957 r. o godz. 10-tej przy ul. Kilińskiego nr 14, pokój nr 7 Oferty należy składać w Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych.

k 1061-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Spawacza, kowala, ślusarza, wulkanizatora, tokarza, stolarza zatrudni natychmiast **Państwowy Ośrodek Maszynowy w Bacikach Średnich k/Siemiatycz.** Wynagrodzenie miesięczne wynosi 800 zł, plus premia miesięczna od 40 do 60 proc. Mieszkanie do omówienia na miejscu. Podanie z życiorysem składać osobiście lub pocztą. k 1055-0

Główny księgowy wykwalifikowany z praktyką w handlu poszukiwany pilnie. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłaszać się osobiście w **PSS Grajewo.** k 1056-0

1060-1

OGŁOSZENIA drobne

PRACA

Pomoc domowa potrzebna natychmiast. Wrocław, Okrzei 11 m. 3. k 1054-1

ZGUBY

Zgubiono bilet nr 293 wydany przez MPK w Białymstoku na nazwisko Wiktoria Chmielewska. g 1973-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam motocykl WFM oraz maszynę nową „Singer". Białystok, Kilińskiego (barak obok Muzeum) Firlit lub tel. 34-76. g 1970-1

Sprzedam osie i felgi do wozów ogumionych (duży wybór) Gdańsk - Orunia, ul. Nowiny 12. g 1974-0

Okazyjnie sprzedam młocarnię na czyste zboże względnie cały komplet w stanie dobrym. Wiadomość: wieś Soce, grom. i p-ta Trześcianka, Włodzimierz Omelianiuk (dojazd do Zabłudowa PKS-em, od Zabłudowa 7 km przez Gnieciuki). g 1975-1

„Gazeta Białostocka" — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego nr 15. Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 34-14, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-41, dział informacji i sportowy 36-33. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata pocztowa 10,00 zł. Konto PKO nr XII 1312/110. Prenumerata zagranicę wynosi kwartalnie zł 42,—, półrocznie zł 84,—, rocznie zł 168,—. Zamówienia i wpłaty przyjmuje P.K.W.Z. „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta P.K.W.Z. [illegible]. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok, ul. Kilińskiego nr 15. B. Z. Graf. E-10